

Sygn. akt I ACa 289/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska
Sędziowie:	SA Ewa Giezek (spr.) SA Marek Machnij
Protokolant:	stażystka Magdalena Chacińska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 11 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 552/15

1/ oddala apelację;

2/ zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Machnij SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Ewa Giezek

Sygn. akt I ACa 289/17

UZASADNIENIE

Powódka T. M. w dniu 30 czerwca 2015 r. wniosła przeciwko M. G. pozew, w którym domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 314.178,56 zł tytułem zachowku należnego po zmarłym J. G. (1) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 stycznia 2017r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo w całości, zasądził od powódki T. M. na rzecz pozwanego M. G. kwotę 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz odstąpił obciążenia powódki kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Podstawa tego orzeczenia były następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Rodzice powódki T. M. oraz pozwanego M. J. i J. G. (2) byli współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej gospodarstwa rolnego, obejmującego nieruchomości położone w gminie S.: nieruchomość rolną obszaru 3,67 ha, położoną we wsi Ż., dla której Państwowe Biuro Notarialne prowadziło księgę wieczystą nr (...) (obecnie księga wieczysta Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim (...)), nieruchomość rolną obszaru 5,65 ha, położoną we wsi K., objętą księgą wieczystą nr (...) (obecnie księga wieczysta Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim (...)). Nadto w księdze wieczystej kw nr (...) (obecnie księga wieczysta Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim (...)) prowadzonej dla nieruchomości rolnej położonej we wsi K. obszaru 3,85 ha J. G. (1) był wpisany jako właściciel nieruchomości, przy czym nieruchomość tę nabył na podstawie dokumentu nadania ziemi w czasie trwania małżeństwa z J. G. (2).

W dniu 23 stycznia 1984 r. J. i J. G. (1), na podstawie art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t. jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 24 poz. 133 ze zm.), zawarli z pozwanym M. G. i jego żoną I. G. umowę przekazania, zgodnie z którą przenieśli nieodpłatnie własność opisanego wyżej gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanego oraz jego żony jako swoich następców do ich majątku objętego wspólnością ustawową.

W treści umowy powołano się na dwie decyzje Z. w G. z dnia 21 lipca 1983 r. o przyznaniu J. i J. małżonkom G. emerytury na podstawie powołanej wyżej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r.

Nabywcy ustanowili nieodpłatnie na rzecz zbywców na nabytych nieruchomościach osobistą służebność, dożywotnią, polegającą na prawie korzystania z całego parteru domu mieszkalnego i połowy piwnicy. Jednocześnie przyjęli do odpowiedzialności osobistej solidarnej dług zbywców na rzecz Banku S. w S., zabezpieczony hipoteką w kwocie 200.000 zł na nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...). Na dzień przekazania nieruchomości znajdował się na nich dom mieszkalny parterowy, ośmioizbowy, podpiwniczony, kryty papą, chlew ze stodołą, pod jednym dachem z eternitu, kurnik murowany, kryty eternitem, chlewnia murowana, kryta eternitem, wiara kryta eternitem oraz budynek gospodarczy kryty papą.

W dniu 1 lipca 2010 r. zmarł J. G. (1), który w chwili śmierci nie pozostawił żadnego majątku.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2015 r. sygn. akt I Ns 951/14 Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim stwierdził, że spadek po zmarłym J. G. (1) na podstawie ustawy nabyły dzieci: pozwany M. G., Z. G., B. M. oraz powódka T. M..

Dokonując oceny dowodów wskazał Sąd Okręgowy, że okoliczność zawarcia przez pozwanego i jego żonę ze spadkodawcą i jego małżonką w dniu 23 stycznia 1984 r. umowy w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin była bezsporna, nadto wynikała z zeznań świadków I. G., R. G. jak z przesłuchania stron - powódki T. M. i pozwanego M. M.. Odmiennosc zeznań dotyczyła jedynie stanu nieruchomości w dacie zawarcia umowy, jej wartości, podobnie jak i wartości wykonanych przez pozwanego i jego żonę prac remontowych i modernizacyjnych nieruchomości, czy wreszcie majątku, jaki otrzymała powódka od spadkodawcy, a także dziadków stron. Wobec przyjętej podstawy rozstrzygnięcia, te odmiennosci nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia merytorycznego sprawy.

Z tego samego powodu postanowieniem z dnia 30 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność określenia wartości gospodarstwa rolnego przekazanego pozwanemu i jego żonie umową z dnia 23 stycznia 1984 r.

W rozważaniach Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności nie podzielił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. Następnie wskazał, że wobec niespornych okoliczności faktycznych spór koncentrował

się wokół zagadnienia możliwości uwzględnienia wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t. j. Dz. U. z 1989 r. Nr 24 poz. 133 ze zm.) przy ustalaniu zachowku.

Powódka w świetle art. 991 § 1 k.c. zależy do kręgu osób uprawnionych co do zasady do zachowku. Substratem zachowku jest czynna wartość spadku, według jego stanu na dzień otwarcia spadku i cen z daty z daty orzekania o zachowku. Do tak wyliczonej czystej wartości spadku dolicza się następnie wartości darowizn oraz zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę, zgodnie z zasadami art. 993 i 997 k.c., z uwzględnieniem wyłączenia darowizn wskazanych w treści art. 994 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku. W końcu obliczenie należnego zachowku następuje po wymnożeniu substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku.

Odnosząc się do stanowiska powódki, że przy wyliczeniu należnego zachowku uwzględnić należy wartość gospodarstwa rolnego, przekazanego pozwanemu i jego małżonce przez spadkodawcę - ojca stron oraz ich matkę w dniu 23 stycznia 1984 r. na podstawie umowy zawartej w trybie art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t. jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 24 poz. 133 ze zm.), która winna być traktowana jak umowa darowizny, Sąd Okręgowy oceny tej nie podzielił.

Za słuszny uznał pogląd, dominujący w orzecznictwie, zgodnie z którym umowy zwarte w trybie tej ustawy, jak i ustawy wcześniejszej - ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, czy ustawy późniejszej - ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a których przedmiotem jest przekazanie gospodarstwa rolnego przez rolnika jego następcy, to w istocie nowy typ umowy, podobny wprawdzie pod pewnymi względami, lecz nie tożsamy z darowizną wskazaną w art. 888 k.c. To zaś przesądza o tym, że wartości przekazanego gospodarstwa nie uwzględnia się przy ustalaniu wartości zachowku.

Na gruncie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t. jedn. Dz. U. z 1989 r. Nr 24 poz. 133 ze zm.) jednoznacznie wypowiedział się w tej kwestii Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 r. sygn. akt III CZP 29/12, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podzielił. Wyjaśniając charakter prawny umowy przeniesienia gospodarstwa rolnego na rzecz następcy Sąd Najwyższy wskazywał, że został on określony w orzecznictwie jako rodzaj umowy o charakterze cywilnoprawnym, odmienny od umów przeniesienia własności wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego o zobowiązaniach, do której mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli, nieważności czynności prawnej oraz skutków prawnych oświadczenia woli (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 lipca 1979 r. III CZP 41/79, OSNCP 1979, nr 12, poz. 238; siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1980 r., III CZP 39/80, OSNCP 1981, nr 7, poz. 121; z dnia 12 listopada 1984 r., III UZ 45/84, OSNCP 1985 r., nr 4, poz. 44; z dnia 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 103; z dnia 25 marca 1992 r., III CZP 19/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 163; z dnia 4 października 1992 r., III CZP 125/92, OSNCP 1993, nr 4, poz. 58, z dnia 8 września 1993 r., III CZP121/93 OSNCP 1994, nr 5, poz. 97; postanowienie z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, OSNC 2002, nr 6, poz. 79). Sąd Najwyższy odwołał się do przedstawionych w tych orzeczeniach poglądów, wskazujących na wyodrębnioną ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienną od umowy darowizny. Wywodził, że przyczyną jej zawarcia jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Podkreślał, że dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. W uchwale z dnia 16 lipca 1980 r., III CZP 44/80, OSNC 1981, nr 2-3, poz. 24 Sąd Najwyższy wskazał, że wspólna cecha umowy przeniesienia i umowy darowizny dotyczy wyłącznie nieodpłatności świadczenia. Istotne natomiast znaczenie dla swoistości umowy przeniesienia ma to, że przekazujący zapewnia sobie świadczenia emerytalne lub rentowe ze środków państwowych, korzystanie z działki, lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych, a gospodarstwo przejmuje osoba zdolna do osiągnięcia lepszych

efektów gospodarowania, przez co umowa spełnia cel gospodarczy i społeczny. Nie może zatem dojść do odwołania umowy przekazania z powodów leżących u podstaw odwołania darowizny. W postanowieniu z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00 Sąd Najwyższy podkreślił z kolei, że odrębność umowy przekazania podkreślona została także treścią art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., ustanawiającego w szczególnych wypadkach ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo rolne, która ma zastosowanie również do umów zawartych na podstawie poprzednio obowiązujących ustaw. Za tym dominującym w orzecznictwie poglądem opowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., III CZP 59/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 79), podkreślając, że nieodpłatność umowy przekazania nie jest wyłącznym atrybutem umowy ani nawet jej dominującą cechą. Przedstawione poglądy i ich argumentację podziela także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazywanej uchwały z dnia 21 czerwca 2012 r. Jednocześnie jako nieprzekonujący do odmiennego stanowiska uznał odosobniony pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 647/07. Wyraził przy tym tezę, że ocena umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy dokonana na gruncie ustawy z dnia 27 października 1977 r. ma zastosowanie również do takiej czynności prawnej podejmowanej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., przy uwzględnieniu tego, że skutki prawne tej umowy ustalane są według przepisów ustawy, która obowiązywała w dacie jej zawarcia. Charakter prawny tej umowy, przewidzianej w wymienionych ustawach, nie różni się, na co wskazują również argumenty przytoczone przez Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 19 lutego 1991, III CZP 4/91, z dnia 29 września 1992 r. III CZP 98/92, OSNC 1993, nr 3, poz. 35, z dnia 4 listopada 2005 r., III CZP 59/05 oraz w postanowieniu z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, podkreślające ustawowe wyodrębnienie, nieodwracalność przekazania oraz cel, obejmujący z jednej strony zabezpieczenie rolnikom bytu na starość, a z drugiej, unowocześnienie metod gospodarowania.

Konsekwencją przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, jest również brak możliwości zastosowania przyjętej w art. 993 i 994 k.c. regulacji odnoszącej się do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku. Należy bowiem podkreślić, że użyte w art. 993 k.c. pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 k.c., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 k.c. Tymczasem przedstawiona wyżej analiza charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy określa cechy tej czynności prawnej, które różnią ją od uregulowanej w kodeksie cywilnym umowy darowizny, prowadząc do uznania, że stanowi ona swoisty rodzaj umowy przenoszącej własność, wskazując na jej cywilnoprawną naturę oraz zakres stosowania do niej przepisów kodeksu cywilnego. Pośród tych cech kwestia nieodpłatności nie miała dominującego znaczenia. Wybór przez ustawodawcę takiego rodzaju umowy, a nieskorzystanie z typów umów kodeksowo uregulowanych, był podyktowany uwypuklonymi w orzecznictwie względami, prowadzącymi do przyjęcia, że nie jest ona darowizną. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 r. podkreślał w tym kontekście sytuację przejmującego gospodarstwo rolne, zarówno w odniesieniu do przytoczonych wymagań ustawowych (art. 48 ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r.), jak też związania obowiązkiem pracy w tym gospodarstwie. Zaznaczał, że zgoda na przejście gospodarstwa podejmowana była przy uwzględnieniu szczególnego charakteru zawieranej umowy, a fakt, że nie stanowi ona darowizny nie był pozbawiony znaczenia. Wybór następcy również podlegał istotnym ograniczeniom, a w odniesieniu do następcy, który nie przejął gospodarstwa przewidziana została możliwość udzielenia pomocy w uzyskaniu pracy zarobkowej lub zdobyciu zawodu. Uwzględniając szczególne znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, Sąd Najwyższy uznał, że nie można przyjąć, że art. 993 k.c. objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ponieważ na zasadzie analogii stosować należy do niej przepisy o darowiznie. Zaznaczał w związku z tym, że wykładnia funkcjonalna art. 993 k.c. oparta jedynie na nieodpłatności świadczenia spadkodawcy nie może prowadzić do wniosku, że objęte nią będą także świadczenia określone szczególnego rodzaju umową pozakodeksową, wprowadzoną ustawą, której nieodpłatność nie jest przyczyną zawarcia, a obowiązek świadczenia spadkodawcy stanowi wypełnienie warunku otrzymania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nieodpłatność umowy przekazania, będąca jedną z wielu cech umowy, wiązała się bowiem z możliwością uzyskania świadczeń przez rolnika, dążeniem do podniesienia rentowności gospodarstwa rolnego, bez której niejednokrotnie nie byłoby możliwości zrealizowania jej celu, bo na przeszkodzie stałoby obciążenie gospodarstwa spłatami. Podkreślenia wymaga, że nie wprowadziły zmian w charakterze umowy nowelizacje ustawy

z dnia 12 grudnia 1982 r., a w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. umowa przekazania jest obok darowizny, dożywocia i sprzedaży jednym z możliwych rozwiązań prowadzących do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych. Wskazywano też, że przyczyna umowy przekazania ma znaczenie także w relacjach pomiędzy spadkobiercami, na co wskazuje charakter świadczeń oczekiwanych przez przekazującego gospodarstwo.

Mając na uwadze powyższą wykładnię analizowanych przepisów prawa materialnego Sąd Okręgowy dokonał oceny prawnej, że brak jest podstaw do stosowania analogii do umowy darowizny i uwzględnienia wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy przy ustalaniu zachowku. Z uwagi zaś na to, że powódka nie wykazała żadnych innych darowizn na rzecz pozwanego, ani też innego majątku, który mógłby ewentualnie być uwzględniony przy wyliczeniu substratu zachowku, powództwo w sprawie należało oddalić.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku na podstawie art. 993 k.c. i 994 k.c., art. 888 k.c. oraz art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy zastosował art. 102 k.p.c. i zasadę słuszności, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów. Mając na uwadze przedmiot niniejszej sprawy, którym było roszczenie o zachówek po zmarłym ojcu stron, a także trudną sytuację majątkową powódki, Sąd Okręgowy uznał, że właściwym będzie obciążenie powódki połową kosztów poniesionych przez pozwanego w niniejszym procesie. Jako że po stronie pozwanej powstały wyłącznie koszty zastępstwa procesowego, ustalono ich wysokość w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) - na kwotę 7.200 zł. Tym samym połowa tychże kosztów wyniosła 3.600 zł. Sąd miał przy tym na uwadze, że ww. rozporządzenie obecnie nie obowiązuje, gdyż zostało uchylone przez § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800). Jednakże stosownie do § 21 tegoż rozporządzenia, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tegoż rozporządzenia zastosowanie znajdują przepisy dotychczasowe. W konsekwencji w punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy zasądził od powódki T. M. na rzecz pozwanego M. G. kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Natomiast w punkcie trzecim sentencji wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 993 Kodeksu cywilnego, poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd, iż przy wyliczeniu należnego zachowku nie należy uwzględnić wartości gospodarstwa rolnego, przekazanego pozwanemu i jego małżonce przez spadkodawcę na podstawie umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego.
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 994 Kodeksu cywilnego, poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd, iż przy wyliczeniu należnego zachowku nie należy uwzględnić wartości gospodarstwa rolnego, przekazanego pozwanemu i jego małżonce przez spadkodawcę na podstawie umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego.
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 888 Kodeksu cywilnego, poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że do obliczenia czystej wartości spadku dolicza się wyłącznie wartość przysporzenia na podstawie umowy darowizny.
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że umowa

przeniesienia gospodarstwa rolnego nie wywołuje skutków prawnych analogicznych do umowy darowizny przez co, przy określeniu i obliczaniu substratu zachowku nie należy zaliczać przysporzenia uzyskanego przez tą czynność prawną.

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 102 ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na obciążeniu powódki częścią kosztów procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego adwokata pomimo, że istniejąca sytuacja osobista i majątkowa winna skutkować nieobciążeniem powódki tymi kosztami w całości.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o:

1. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jako niezasadna podlegała oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia, a próbuje też w całości rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności, zważywszy na konieczność rozważenia przez Sąd odwoławczy kwestii naruszenia prawa materialnego z urzędu, Sąd Apelacyjny podziela pogląd o braku podstaw do oceny, że powództwo jest przedawnione.

Za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał wszystkie zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Zważywszy, że apelacja powódki nie zawiera zarzutu naruszenia prawa procesowego, a Sąd Apelacyjny nie przeprowadzał postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, stosownie do treści art. 386 § 2¹ k.p.c. uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Należy dodać, że wbrew treści uzasadnienia apelacji nie było podstaw do dokonywania odmiennej niż to ustalił Sąd Okręgowy wykładni woli stron przy zawieraniu umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, bowiem również ze wskazanych nieprecyzyjnie zeznań świadka I. G., zony pozwanego (k. 69-70, e-protokół 00;06:22 do 00:30:18 k. 71) wprost wynika okoliczność tożsama z innymi dowodami osobowymi i dowodem z dokumentu w postaci przedmiotowej umowy, że teściowie przekazali gospodarstwo w związku z przejściem na emeryturę i taki cel umowy był przez nich wskazywany jeszcze przed jej zawarciem.

Sąd Apelacyjny podziela prezentowany w przeważającej części orzecznictwa i zastosowany przez Sąd Okręgowy kierunek orzecznictwa, zgodnie z którym przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.). Charakter prawny umowy przeniesienia gospodarstwa rolnego na rzecz następcy określony jest jako rodzaj umowy o charakterze cywilnoprawnym, odmienny od umów przeniesienia własności wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Mają do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli, nieważności czynności prawnej oraz skutków prawnych oświadczenia woli. Przyczyną jej zawarcia jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanego również przez Sąd pierwszej instancji wyroku z dnia 21 czerwca 2012r., III CZP 29/12 tożsama wykładnia wskazanych w apelacji powódki przepisów prawa materialnego była przedmiotem wcześniejszych orzeczeń (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1980 r., zasada prawna, III CZP 39/80, OSNCP 1981, nr 7, poz. 121 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1984 r., III UZP 45/84, OSNCP 1985, nr 4, poz. 44, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 lipca 1979 r., III CZP 41/79, OSNCP 1979, nr 12, poz. 238, z dnia 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 103, z dnia 25 marca 1992 r., III CZP 19/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 163, z dnia 4 października 1992 r., III CZP 125/92, OSNCP 1993, nr 4, poz. 58, sprost. OSNCP 1993, nr 7-8, s. 170, z dnia 8 września 1993 r., III CZP 121/93 OSNCP 1994, nr 5, poz. 97, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, OSNC 2002, nr 6, poz. 79). W tych orzeczeniach przedstawione zostały poglądy wskazujące na wyodrębnioną ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienną od umowy darowizny. Przyczyną jej zawarcia jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym.

W uchwale z dnia 16 lipca 1980 r., III CZP 44/80 (OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 24) Sąd Najwyższy wskazał, że wspólna cecha umowy przeniesienia i umowy darowizny dotyczy wyłącznie nieodpłatności świadczenia, istotne natomiast znaczenie dla swoistości umowy przeniesienia ma to, że przekazujący zapewnia sobie świadczenia emerytalne lub rentowe ze środków państwowych, korzystanie z działki, lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych, a gospodarstwo przejmuje osoba zdolna do osiągania lepszych efektów gospodarowania, przez co umowa spełnia cel gospodarczy i społeczny. Nie może zatem dojść do odwołania umowy przekazania z powodów leżących u podstaw odwołania darowizny.

W postanowieniu z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, Sąd Najwyższy podniósł, że odrębność umowy przekazania podkreślona została także treścią art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., ustanawiającego w szczególnych wypadkach ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo rolne, która ma zastosowanie również do umów zawartych na podstawie poprzednio obowiązujących ustaw. Za tym dominującym w orzecznictwie poglądem opowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., III CZP 59/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 79), podkreślając, że nieodpłatność umowy przekazania nie jest wyłącznym atrybutem umowy ani nawet jej dominującą cechą.

Przedstawione poglądy i ich argumentację podziela Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie. Nie przekonuje do odmiennego stanowiska odosobniony pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 647/07 (niepubl.). Ocena umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy dokonana na gruncie ustawy z dnia 27 października 1977 r. ma zastosowanie również do takiej czynności prawnej podejmowanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., przy uwzględnieniu, że skutki prawne tej umowy ustalone są według przepisów ustawy, która obowiązywała w chwili jej zawarcia. Charakter prawny tej umowy, przewidzianej w wymienionych ustawach, nie różni się, na co wskazują również argumenty przytoczone przez Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 19 lutego 1991, III CZP 4/91, z dnia 29 września 1992 r. III CZP 98/92, OSNC 1993, nr 3, poz. 35, z dnia 4 listopada 2005 r., III CZP 59/05 oraz w postanowieniu z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00, podkreślające ustawowe wyodrębnienie, nieodwracalność przekazania oraz jego cel, obejmujący z jednej strony zabezpieczenie rolnikom bytu na starość, a z drugiej unowocześnienie metod gospodarowania.

Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 k.c. Wynika z nich zasada doliczania wszystkich darowizn, poza wymienionymi w art. 994 § 1 i 2 k.c., która podyktowana jest ochroną osób uprawnionych do zachowku oraz uniemożliwieniem

spadkodawcy rozdysponowania majątkiem za życia, a pozbawienie spadkobiercy zachowku przewidziane zostało jedynie przez wydziedziczenie, w wypadkach ściśle uregulowanych w art. 1008 i nast. k.c.

Użyte w art. 993 k.c. pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 k.c., którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 k.c. Przedstawiona analiza charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy określa cechy tej czynności prawnej, które różnią ją od uregulowanej w kodeksie cywilnym umowy darowizny i doprowadziły do uznania, że stanowi ona swoisty rodzaj umowy przenoszącej własność. Pośród tych cech kwestia nieodpłatności nie miała dominującego znaczenia. Wybór przez ustawodawcę takiego rodzaju umowy, a nieskorzystanie z typów umów uregulowanych w kodeksie, był podyktowany uwypuklonymi w orzecznictwie względami, prowadzącymi do przyjęcia, że nie jest ona darowizną.

Podkreślenia wymaga również sytuacja przejmującego gospodarstwo rolne, zarówno w odniesieniu do przytoczonych wymagań ustawowych (art. 48 ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r.), jak też związania obowiązkiem pracy w tym gospodarstwie. Zgoda na przejście gospodarstwa podejmowana była przy uwzględnieniu szczególnego charakteru zawieranej umowy, a fakt, że nie stanowi ona darowizny, nie był pozbawiony znaczenia. Wybór następcy również podlegał istotnym ograniczeniom, a w odniesieniu do następcy, który nie przejął gospodarstwa, przewidziana została możliwość udzielenia pomocy w uzyskaniu pracy zarobkowej lub zdobyciu zawodu.

Uwzględniając szczególne znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, nie można przyjąć, że przepisem art. 993 k.p.c. objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ponieważ przez analogię należy stosować do niej przepisy o darowiznie. Wykładnia funkcjonalna art. 993 k.c. oparta jedynie na nieodpłatności świadczenia spadkodawcy nie może prowadzić do wniosku, że objęte nią będą także świadczenia określone szczególnego rodzaju umową ustanowioną poza kodeksem cywilnym, której nieodpłatność nie jest przyczyną zawarcia, a obowiązek świadczenia spadkodawcy stanowi wypełnienie warunku otrzymania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nieodpłatność umowy przekazania, będąca jedną z wielu cech umowy, wiązała się z możliwością uzyskania świadczeń przez rolnika oraz dążeniem do podniesienia rentowności gospodarstwa rolnego, bez której niejednokrotnie nie byłoby możliwości zrealizowania jej celu. Podkreślenia wymaga, że nowelizacje ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r. nie wprowadziły zmian w charakterze umowy, a w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. umowa przekazania jest obok darowizny, dożywocia i sprzedaży jednym z możliwych rozwiązań prowadzących do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych. Wbrew wysuwanim zapatrywaniom, przyczyna umowy przekazania ma znaczenie także w relacjach pomiędzy spadkobiercami, na co wskazuje charakter świadczeń oczekiwanych przez przekazującego gospodarstwo. Nie ma niebezpieczeństwa obchodzenia przepisów o doliczaniu darowizn, jeśli odmienny od niej charakter umowy przekazania wprowadzony został ustawą.

Ustawodawca nie zdecydował się również na zmianę art. 993 k.c., jak miało to miejsce w odniesieniu do zapisu windykacyjnego (art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. Nr 85, poz. 458). Nie było zatem podstaw, w ramach rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, do stosowania analogii do umowy darowizny oraz do wyrażenia odmiennego stanowiska, na gruncie ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r., niż to wynikające z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91, że wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku.

Przy podzieleniu tych poglądów należy dodać, w aspekcie argumentu podniesionego w uzasadnieniu apelacji, że w sprawie V ACa 672/12 Sąd Apelacyjny w Gdańsku dokonywał, w odniesieniu do odmiennego stanu faktycznego, wykładni przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętych planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U z 19.05.2004r. nr 114 poz. 1191). W uzasadnieniu tego wyroku Są Apelacyjny wprost wskazał na odmienną wykładnię analizowanych przepisów od przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i ich rodzin, stwierdzając, że w obecnym stanie prawnym brak jest podstaw do konstruowania odrębnego, pozakodeksowego typu umowy – umowy przekazania gospodarstwa rolnego w zamian

za rentę strukturalną. „Przekazanie gospodarstwa rolnego” występowało w ustawodawstwie przede wszystkim w ustawie z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140 ze zm.) oraz w ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989, Nr 24, poz.133 ze zm.) i było kwalifikowany jako odrębny, pozakodeksowy typ umowy. Stąd też na gruncie rozporządzenia Rady Ministrów 30 kwietnia 2004r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz. U nr 114 poz. 1191 ze zmianami), które również posługuje się pojęciem „przekazanie gospodarstwa rolnego” prima facie może nasuwać się skojarzenie z umową przekazania gospodarstwa rolnego przewidzianą w cytowanych ustawach o świadczeniach emerytalnych rolników z 1977 r. i 1982 r. W doktrynie podkreśla się jednak, że mimo iż w ww. rozporządzeniu pojawia się wyrażenie „przekazania gospodarstwa rolnego” to analiza przepisów regulujących rentę strukturalną (ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Dz. U. Nr 64, poz. 427 ze zm. oraz zacytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2004 r.) wskazuje, że wyrażenie to zostało użyte jedynie w celach techniczno redakcyjnych.

Natomiast w wyroku z dnia 25 stycznia 2013r. (w sprawie V ACa 1025/12, LEX nr 1316183) Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyraził pogląd, że niejednorodny charakter umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, zawierającej elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, przemawia przeciwko uznaniu, że z punktu widzenia uprawnień do zachowku umowa taka może być traktowana jako umowa darowizny. Wyodrębniona ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienna od umowy darowizny, wynika z przyczyny jej zawarcia, którą jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w k.c. Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy k.c. regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 k.c.

Pozbawiony uzasadnionych podstaw w ocenie Sądu Apelacyjnego jest również zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powódki połową kosztów zastępstwa procesowego pozwanego. Zarzuty apelacji dotyczą wyłącznie kwestii sytuacji materialnej skarżącej, która jest jedynie jedną z przesłanek zastosowana zasady z art. 102 k.p.c.

Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 – z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554).

Sąd Okręgowy w ramach swej dyskrecjonalnej władzy prawidłowo ocenił, że uwzględnienie trudnej sytuacji majątkowej powódki i charakteru sprawy uzasadnia zwolnienie jej od ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w połowie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i 108§1 k.p.c. i § 6 pkt 7 i § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 215r., poz. 1800 ze zm.).

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania wobec powódki art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten nie może być narzędziem ochrony strony, która wprawdzie jest w trudnych warunkach życiowych i materialnych, jednak wytoczyła oczywiście bezzasadne powództwo, a następnie – po jego oddaleniu z przekonującym

uzasadnieniem – równie bezzasadną apelację, która także została oddalona. Proces ma charakter dwustronny, a strona przeciwna musi podjąć obronę i ponieść jej koszty. W sytuacji, w której powództwo okazało się oczywiście bezzasadne, swoiste premiowanie powódki odstąpieniem od obciążania jej kosztami procesu, ze szkodą dla pozwanej, nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, LEX nr 1170442).

SSA Ewa Giezek SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij